

Fair Play - uczciwa gra

**“nie lubimy porażki
wolimy wygrywać
ale dla tych co lubią grać
nie jest ważna porażka ani zwycięstwo”**

tp



**Czy w sporcie najważniejsza jest wygrana?
Czy tylko zwycięzcy się liczą?
Czy trzeba wygrać za wszelką cenę?**

Te pytania zadają sobie ludzie zajmujący się sportem od ponad stu lat. Twórca nowożytnych Igrzysk Olimpijskich Pierre de Coubertain uważał, że najważniejsze jest uczestnictwo w sporcie i gra zgodna z zasadami. Już wtedy zastanawiano się czy ktoś, kto wygrał i śmieje się z przegranych, obraża ich, mówi, że są słabi, “ciency” a on jest mistrzem zasługuje na szacunek? Czy ktoś, kto oszukał i wygrał ma prawo być dumny z siebie? Czy ktoś, kto w czasie meczu krytykuje decyzje sędziego, używa brzydkich słów i gestów wobec przeciwników może być przykładem sportowca?

Oczywiście, że świetnie być zwycięzcą! To bardzo przyjemne uczucie. Ale czasem zdarza się porażka. I co wtedy? Czy mamy się załamać, obrażać? Chyba nie, taki jest sport. Ważniejsze czy podobała nam się gra, czy czegoś się nauczyliśmy, coś nam się udało. Gra fair to podstawa zadowolenia ze sportu. Jeżeli wiem, że grałem fair - już wygrałem. Jestem uczciwym i porządnym człowiekiem.

Oto niektóre zasady gry “fair play”:

- obserwuj i ucz się zasad gry
- pokonuj przeciwnika umiejętnościami, a nie agresją
- nie dyskutuj z sędziami
- nie stosuj celowych fauli
- reaguj natychmiast na decyzje sędziego
- nie odgrywaj się na przeciwniku
- zwycięstwo przyjmuj z radością, uszanuj wysiłek przegranego
- gdy zostaniesz pokonany uśmiechnij się, podziękuj za grę
- zwycięstwo ze słabszym nie jest żadnym powodem do dumy
- porażka z silniejszym uczy
- przyznaj się do błędu - zdobędziesz szacunek
- kibicuj swoim, nie obrażając obcych
- sport łączy różnych ludzi.

**A może ty wymyślisz jakąś zasadę uczciwej gry? Podziel się z nauczycielem wf.
To nie prawda, że wszystko już wymyślono.**

gramy uczciwie bo lubimy grać